

AMERYKAŃSKO-ROSYJSKA "UTARCZKA" WOZÓW OPANCERZONYCH W SYRII

W północno-wschodniej Syrii doszło do incydentu z udziałem amerykańskiego opancerzonego samochodu minoodpornego M-ATV i rosyjskiego opancerzonego samochodu terenowego Tigr. Oba wozy jadące w dwóch kolumnach "obtarły" się o siebie w czasie próby nagłej próby wyprzedzania ze strony rosyjskiego pojazdu.

Sytuacja ta miała miejsce 19 lutego br., na drodze nr 23 na wschód od miejscowości Al-Kamiszli w prowincji Al-Hasaka w pobliżu granicy z syryjsko-tureckiej na terenach znajdujących się pod kontrolą kurdyjskich Syryjskich Sił Demokratycznych.

[#US](#) army vehicle pushes [#Russia](#) police vehicle off the road, today, eastern Qamishli NE [#Syria](#). pic.twitter.com/X5RNPYqafL

— Mohammad (@ibrashino) [February 19, 2020](#)

Czytaj też: [Postępy rządowej ofensywy w Idlibie mimo gróźb Turcji \[ANALIZA\]](#)

Na dostępnym materiale wideo dokumentującym całe zajście z cywilnego samochodu widać rosyjską i amerykańską kolumnę pojazdów opancerzonych poruszających się po drodze w zbieżnym kierunku. W rosyjskiej kolumnie kolejno od końca poruszały się: kołowy transporter opancerzony BTR-80, opancerzony pojazd minoodporny KamAZ-63968 Tajfun-K i opancerzony samochód patrolowy GAZ-2330/2331 Tigr. W amerykańskiej kolumnie analogicznie poruszały się po dwa opancerzone pojazdy minoodporne typu MRAP dwóch typów: International MaxxPro i M-ATV.

Czytaj też: [Syria: coraz więcej niewiadomych w równaniu](#)

Do incydentu doszło w czasie dynamicznej próby wyprzedzenia amerykańskich pojazdów przez rosyjskiego Tigra. Po wyminięciu pojazdu MaxxPro, jadąc z dużą prędkością poboczem z jego prawej strony, wjechał na drogę pomiędzy oba amerykańskie wozy. W odpowiedzi znajdujący się z przodu pojazd M-ATV zaczął manewrować, po czym załoga Tigra podjęła drugą próbę wyprzedzania w takim samym sposób jak wcześniej. Załoga amerykańskiego M-ATV odpowiedziała zjazdem na pobocze i próbą zepchnięcia z drogi rosyjskiego odpowiednika, w wyniku czego doszło do zrównania i otarcia się obu pojazdów. Rosyjski wóz został zepchnięty na przylegające do drogi pole, a chwilę później do zatrzymania obu pojazdów.

Czytaj też: [Rozmowy rosyjsko-tureckie w sprawie Idlibu: bez przełomu, nowe groźby](#)

Tydzień temu doszło do wymiany ognia między wojskami amerykańskimi a syryjskimi siłami prorządowymi i lokalną ludnością w tym samym regionie. Jedna osoba zginęła, a druga została ranna. W konfrontacji szybko pojawił się znajdujący się w pobliżu patrol rosyjskich sił specjalnych i żandarmerii wojskowej, którzy rozmieścili swoje wozy jako bufor pomiędzy obiema stronami. Następnie Rosjanie opuścili je, bezpośrednio osłaniając amerykańskie wozy w celu powstrzymania wymiany ognia, co zakończyło się sukcesem.

Czytaj też: [FSB straciła w Syrii czterech snajperów](#)

Obecnie w syryjskim Kurdystanie w północno-wschodniej Syrii w bezpośrednim ciągłym kontakcie znajdują się różne, często skonfliktowane ze sobą pododdziały wojskowe poszczególnych stron syryjskiej wojny domowej oraz ich zagraniczni sojusznicy. W rejonie tym operują m.in. kurdyjskie Syryjskie Siły Demokratyczne, reżimowa Syryjska Armia Arabska i wspierające je bojówki, protureckie bojówki rebelianckie, a także patrole amerykańskiej, rosyjskiej i tureckiej armii. Mimo oficjalnego zawieszenia broni pomiędzy wszystkimi stronami konfliktu w kurdyjskiej Rożawie sytuacja jest jednak bardzo napięta, a w trakcie spotkań różnych patroli wojskowych często dochodzi do mniejszych lub większych incydentów, włącznie z wymianą ognia.